Nr. 202. w Poniedziałek   dnia 30. Sierpnia 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 28. Sierpnia. — Nadeszły tu z Kalkuty wiadomości z 19. Lipca a z Bombaju z 4. Sierpnia. Angielskie wojska zajmowały się w królestwie audzkiem przypuszczaniem szturmów do pojedyńczych warowni. Wielce niebardzo skompromitowanych naczelników indyjskich podddało się. W Pendszabie i po różnych miejscach, gdzie się znajdują angielskie rezydencye, panowała spokojność. Jenerał sir Hugh Rose zdał dowództwo na dywizyą w Punie. Z Tientsinu doszła wiadomość, że tam wkrótce miał być traktat z Chinami zawarty. Rząd ogłosił drugą proklamacyą w Bombaju, a dotyczącą Audu, za fałszywą.

Z Hongkong dochodzą wiadomości do dnia 6. Lipca. Według wiadomości z Tientsinu z d. 18. Lipca otrzymał lord Elgin na piśmie zaręczenie, iż ze strony chinskiéj udzielone zostaną koncesye Anglikom. Zawarto traktaty ze Stanami Zjednoczonemi i Rosyą. Pierwszym dozwolono wysyłać rokrocznie legacyą do Pekinu. Cesarski komisarz w Kantonie podburzał Chinczyków do wojny, jenerał Straubenzee zaś ogłosił częściową blokadę.

Londyn, 29. Sierpnia. — Admirał Napier ogłosił swoje zdanie pod względem Cherbourga. Tenże sądzi, że Anglia powinna trzymać na kanale wielką flotę.

Konstantynopol, 21. Sierpnia. — Sultan wydał rozporządzenie, w którem gani nieporządek i rozrzutność w administracyi swojego dworu. Minister wojny Riza basza został wielkim mistrzem palacu zamianowany i równocześnie wielkim mistrzem artyleryi, Mehemed Rudszi basza ministrem bez teki, Izet basza jeneralnym gubernatorem Trebizondy i były jen. gubernator Bośnii Mehemed basza, jen. gubernatorem w Aleppie.

Dowozy z Malty poddano pod tak zwane Patente bruta, a pochodzące z Egiptu, Maroko, Ceuty i Gibraltaru, poddano pod postępowanie podejrzanego patentu. Według urzędowych wiadomości z Bengasi ustała tam zaraza morowa.

Husni basza został zamianowany jeneralnym gubernatorem Janiny. Przeznaczeni do Persyi francuscy oficerowie przybyli tamże. Veli basza protestuje przeciw twierdzeniom, zamieszczonym w adresie chrześciańskich mieszkańców Krety. Wielu urzędników z dworu sułtańskiego oddano pod śledztwo i kilku z nich już oddalono. Pracują gorliwie nad budową telegrafu do Belgradu. Zakazano wydzierzawiać w tym roku dziesięciny w Bośnii i Hercegowinie. Nowe rozporządzenie zakazuje wywóz monety miedzianéj.

Tryest, 27. Sierpnia. — Wczoraj odbyła się konferencya między prezesem izby handlowéj, podestą i znakomitymi kupcami a panem Lessepsem, który wykładał korzyści z przedsięwzięcia wybudowania kanału suezkiego. W Listopadzie zbierze się zgromadzenie w Paryżu, w celu zawiązania towarzystwa na akcye, w celu budowania tego kanału.

Turyn, 26. Sierpnia. — Spodziewaną jest rosyjska eskadra w Willa France. Zaręczają, że rząd piemoncki zawarł z towarzystwem rosyjskiem parowéj żeglugi układ emfiteutyczny względem żeglugi na morzu Śródziemnem. Prezes izby deputowanych Cadorna został zamianowany senatorem. Znany dom bankowy Franchetti przeniesie się z Toskanii do Piemontu. Według ostatnich wiadomości z Tunisu z d. 15. Sierpnia, stan zdrowia tam się polepszył.

Ateny, 21. Sierpnia. — Porta domagała się odwołania greckiego jeneralnego konsula w Kandyi. Wciąż dzienniki greckie polemizują z posłem bawarskim. Surowe zaprowadzono środki w kwarantannie.

Berlin, 29. Sierpnia. — Ministerstwo sprawiedliwości. Kandydat notaryalny Antoni Portmanns w Geldern został zamianowany notaryuszem w okręgu sądu pokoju kastellauneńskiego z przeznaczeniem mu na mieszkanie Castellaunu; kandydat notaryalny Bernard Freischen w Kolonii notaryuszem w obwodzie sądu pokoju gummerbachskiego, z przeznaczeniem mu na mieszkanie Ründenroth.

Berlin, 28. Sierpnia. — Staatsanzeiger pisze: według wiadomości z Tegernsee z d. 26. Sierpnia, powietrze znów tam zmienne nastało w tym tygodniu. Mimo to co dzień Najj. Pan udawał się na przechadzki i dalsze wycieczki pojazdem. W poniedziałek udali się Najj. Państwo w towarzystwie królowéj bawarskiéj tudzież księżniczki Aleksandryny do kąpieli w Kreuth, gdzie przedstawiano Najj. Państwu wiele tamecznych gości. We wtorek opuściła Najj. królowa bawarska Tegernsee a Najj. Państwo, z księżniczką Aleksandryną i wracającym z wód Gastein jenerałem v. Manteufflem udali się po obiedzie spacerem do wodospadu w Rottach. W d. 25. b. m. ponowili Najj. Państwo ten spacer z jen. v. Manteufflem do Rottach i przechadzali się przez czas przydłuższy nad Weissbachem. — Według pewnych wiadomości opuszczą Najj. Państwo d. 29. b. m. po południu Tegernsee i odbywać będą podróż w krótkich przedziałach, zatrzymując się w Augsburgu i Bambergu i nakoniec staną w Sanssouci na dniu 2. p. m. Nieulega powątpiewaniu, że pobyt Najj. Pana w Tegernsee najlepszy wpływ wywarł na zdrowie najdostojniejszego monarchy i Najj. Pan wraca pokrzepiony na siłach przy najszczerszych życzeniach błogosławieństwa tych wszystkich, którzy mieli radość oglądać Najj. Pana w widocznem powracaniu do zdrowia.

— Z zamku babelsbergskiego dochodzą nas pod d. 26. Sierpnia wiadomości, jak pisze Staatsanzeiger: J. kr. w. księcia małżonka powitały w dniu dzisiejszym Jego urodzin w poranku dwa chorały. O godz. 8éj przybył niespodzianie brat dostojny księcia, książe Koburg. W czasie śniadania przygrywała muzyka pierwszego pułku gwardyi. Na drugie śniadanie przybyli: J. kr. w. księstwo Karolostwo, książe Fryderyk Karol, książe Albrecht (syn). Wieczorem odbył się przejazd spacerowy i o 8éj godz. obiad w kole rodzinnem. Na herbatę było zaproszonych wiele osób znakomitych. Iluminacya babelsbergu i mostu glinickiego pięknie się udała. Oboiści 1go pułku gwardyi i trembacze pułku gwardyi uzarów grali przed zamkiem, chór tumski śpiewał, a p. von Bülow miał zaszczyt zagrać na fortepianie.

Piątek przepędzili Najj. Państwo w kole rodzinnem, które powiększonem zostało wielką księżną Maryą Mikołajewną rosyjską. Na obiedzie wieczornym byli u Najj. Państwa oprócz rodziny królewskiéj i orszaków wielka księżna wraz z orszakiem, książe Wilhelm badeński, książe Hohenzollern, książe Paweł Esterhazy, angielski poseł, posłowie rosyjski i badeński, prezes ministerstwa koburgskiego.

Dziś d. 28. b. m. o godz. 8éj z rana wyjechali Najj. królowa angielska wraz z J. kr. w. księciem małżonkiem. J. kr. w. księstwo pruscy odprowadzili najdostojniejszych gości do Magdeburga. Książe pruski tu wróci, a księżna Pani na Wejmar pojedzie do Badenu. J. kr. w. wielki książe i wielka księżna badeńska wyjechali także do Karlsruhe. J. kr. w. księstwo Fryderykostwo Wilhelmostwo pożegnali się w Poczdamie i wyjechali do Berlina.

Najświeższe wiadomości. Większa część monarchów europejskich podróżuje obecnie, cesarz Napoleon odbył podróż po Bretanii i wkrótce wyjedzie do Biarritzu, aby tam wytchnąć po nużących podróżach i uroczystościach cherbourgskich. Tymczasem cesarzowa znajduje przyjemność w zawięzywaniu małżeństw, tak postanowiła podstarzałego marszałka księcia Małachowy zaprządz w jarzmo małżeństwa i oddać pod buławę młodéj uroczéj kobiety.

Spoglądając teraz na Europę widzimy ją zasypiającą pod względem politycznym, a podnosząc wyżéj nasze oczy na drugą połowę świata naszego, na Amerykę widzimy ją od północy do południa zakłóconą rewolucyami, niespokojnościami, morderstwami i zupełną anarchią. Nawet w państwach, w których dotąd szanowano rząd i szanowano prawa, biorą górę niepokoje, bezprawia i gwałty. Najznakomitszy dziennik, Nowojorski Kuryer tak o tem pisze: Któż się dziwić może wzburzeniu umysłów, które powstało wskutek popełnionego ostatniego morderstwa w Nowym Jorku? Kogóż może zadziwić otwarte rozprawianie o potrzebie komitetów publicznego bezpieczeństwa i prawach Lyncha? Czyli nieprzestrzegano oddawna sądy nasze, że coraz więcéj tracą na zaufaniu ludu? Niejestże powszechnem zgorszeniem ich niemoc? Czyli jeden morderca na 30stu uległ karze na nich przepisanéj? Czyliż z 12stu morderców w 18stu ostatnich miesiącach wziętych pod śledztwo, aby jeden uległ karze na rusztowaniu i tylko jednego stracono, bo był to biedny, pogardzony i opiły Murzyn? Jeżeli nasze sądy nie chcą nas bronić przeciw sztyletom lub pałkom zabójców, natenczas gminy same zajmą się własną obroną. Każda cierpliwość ma swoje granice. Czyliż niedożyliśmy, że urzędnika policyjnego zastrzelił złodziéj o północy, który się włamywał do obcéj własności, dwa razy mordercę naprożno stawiano przed sąd, acz dowody jasno przeciw niemu przemawiały. Czyliż niedożyliśmy tego, że małżonek zabił żonę swoją i zapalił dom, aby trupa swéj żony w nim spalić i zatrzeć ślad czynu swego okropnego? i czyliż nie ujrzeliśmy małżonka ogłoszonego niewinnym, gdy prawa boskie i ludzkie winnym go uznawały? Czyliż niedożyliśmy, jak spokojnego obywatela przechadzającego się z żoną na ulicy zasztyletował młody bandyta, i jak bandytę tego broniono przed wyrokiem? Czyliż niewidzieliśmy okropnie męczoną kobietę opuszczoną, a jednak najbezczelniejszy i najwięcéj zbydlęcony winowajca poleconym został przez przysięgłych łasce gubernatora. Jeżeli położenie społeczności na podobne zbrodnie jest narażone rzeczą jest naturalną, że musi chwycić się obrony, okropnéj zemsty, natychmiastowego wymiaru sprawiedliwości ludowéj. W San Francisco tego chwycono się sposobu z doskonałym skutkiem. Nie radzimy tego, ale upra-

szamy sędziów, aby temu położyli kres stały i pochwytali dwunożnych wilków chodzących pomiędzy nami. Głównie też o to nam chodzi.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. Sierpnia. — W obec czynionych przygotowań na przyjazd cesarski, który w dniu 22. Września ma nastąpić, w obec pogłosek obiegających miasto, o przeniesieniu, a raczéj rozdzieleniu rządu gubernialnego warszawskiego na dwa, z których jeden jak dotąd w Warszawie, a drugi jak było dawniéj w Kaliszu ma być urządzony, najważniejszym choć corok powtarzającym się faktem jest teraz zapis uczniów do szkół rządowych i prywatnych na następny rok szkolny. Z pism publicznych, sprawozdań i ogłoszeń nie możecie powziąść dokładnego wyobrażenia o stanie dzisiejszéj edukacyi w Królestwie: u nas prawa i instrukcye chociaż sankcyonowane, są sobie prawami, ale wykonanie ich zależy od dobréj lub złéj woli wykonawców, bo w rządzie takim jak ruski, gdzie każden naczelnik władzy oprócz stosowania się do istniejących przepisów ma jeszcze władzę prawodawcy stosownie do okoliczności i przywidzeń — nic dziwnego, że dzieje się zupełnie inaczéj jak być powinno.

I tak co do szkół, czytacie rozkaz cesarski o przyjmowaniu do uniwersytetów cesarstwa nieograniczonéj liczby studentów wszystkich stanów; gdy tymczasem do gimnazyów będących przedsionkiem tamtych, tylko sama szlachta lub synowie urzędników w ograniczonéj liczbie bo po 50 w jednéj klasie miejsce znaleść mogą. Tym sposobem trzebaby strychem wchodzić do uniwersytetu, a wiadomo, że Rosyanie dobrze sufity budują. Daléj każdy z Polaków udający się z Królestwa do uniwersytetu w Petersburgu, Moskwie lub gdziebądź w cesarstwie, musi uzyskać na to pozwolenie kuratora okręgu naukowego warszawskiego, rodzaj glejtu, którego nabycie połączone z niesłychanemi trudnościami. Dosyć gdy wspomnę, że taki młody człowiek musi mieć uwolnienie od wojska, albo wystawić kaucyę złp. 3000 w gotowiznie lub na dobrach ubezpieczoną, a to na przypadek, aby za te pieniądze armia mogła kupić szeregowca, a przecież ten, który idzie się uczyć, większy przyniesie użytek krajowi mającemu na zawołanie miliony ludzi zdolnych korzystniéj daleko dźwigać karabin, niż skończony uczeń uniwersytetu. Rzeczywiście ta kaucya jest tylko pozorem, bo tu nie idzie o stratę żołnierza, lecz o utrudnienie biedakom przystępu do uniwersytetu.

Obecnie w Królestwie liczącem jak wiadomo do czterech milionów mieszkańców, którego ludność powiększéj części rolnicza, bo fabryki w rękach żydów i cudzoziemców siebie tylko wspierających, w tem Królestwie mówią, że mamy 13 gatunków instytucyj naukowych męzkich, każda z innym planem, z innym systematem, z innem przeznaczeniem i inną dążnością—a wszystkie dzięki amatorom projektów i ulepszeń od r. 1832 zostają na stopie organizacyi, sposobem dłuższéj lub krótszéj próby, tymczasowo.

Dla udowodnienia mych twierdzeń, pozwolę sobie tutaj wyliczyć owe gatunki instytucyj naukowych dzisiaj w Królestwie na nieszczęście nasze prosperujących.

1. Akademia medyczna, jako wciąż rozwijająca się, jeszcze nie jest tak uorganizowana, aby dziś można już stanowczo wyrzec, czem będzie w obec tylu równiennic europejskich, i dla tego o niéj w przyszłości pomówimy obszerniéj.

2. Instytut szlachecki, przygotowujący panów systematycznych, również patentowych z rangami, przywilejami i tym podobnie wymyślonemi wyłącznościami. Dotąd wyszli z instytutu tego uczniowie, odznaczają się po większéj części marnotrawstwem, zarozumiałością i niemoralnością. Do charakterystycznych cech tego zakładu należy regulowanie zdolności wszystkich uczniów do jednego mianownika. Taki sposób nauki okazał się nadzwyczaj dogodnym i użytecznym, albowiem kazano budować drugi podobny gmach szlachecki w Lublinie.

3. Gimnazya filologiczne dla szlachty także i synów urzędników, ze świeżo od Nowego roku przyczepioną ósmą klasą wyłącznie dla wykładu prawa poświęconą. Młodzież ztąd wychodząca ma kilka przeznaczeń: do służby rządowéj w biurach krajowych, do wojska, do uniwersytetów i do służby sądowéj ze stanowiskiem wątpliwie zawieszonem między kancelaryjnem a sądowem urzędowaniem. Ta ósma klasa ma zastąpić wyższy zakład naukowy prawniczy, którym Najj. Pan Warszawę miał intencyę obdarować, a który będąc rozrzucony po wszyskich gimnazyach, wspierany światłem kandydatów prawa z uniwersytetów rosyjskich, jacy się trafili pod rękę — stał się pastwą dobrych dla Królestwa usposobień projekcistów i wykonawców szlachetnych zamiarów cesarza.

4. Gimnazyum realne w Warszawie, zakład jedyny prawdziwie użyteczny, o siedmiu klasach; ostatni kurs dwuletni, szkoda tylko, że wygórowany wpis szkólny bo w kwocie 20 rs. rocznie od jednego ucznia, chociaż znacznie niższy od szkół poprzednich, gdzie wynosi w pierwszych 4. klasach 25 rs. a w wyższych po 50 i liczba ograniczona, zostawiły ślady dobroczynnego wpływu opiekunów edukacyi krajowéj. Liczba dawniéj nie mogła przenosić 50 osób w jednéj klasie, dziś nie jest ograniczona ukazem, ale wolą władzy wykonawczéj, legitymującéj się brakiem lokalów i t. p. co na jedno wychodzi.

5. Dwie Szkoły wyższe realne o 6. klasach w Kielcach i Kaliszu, każda z innem działem — dotąd jeszcze tymczasową instrukcyą prowadzone bo od 1844 r. jako daty utworzenia — dla wszelkich stanów przystępne.

6. Szkoły powiatowe o 5. klasach mieszane, których kurs daje patent na zupełną mądrość, »bo po ich ukończeniu do żadnych wyższych zakładów, uczniowie nie są przyjmowania; do służby zaś tylko kancelaryjnéj.

7. Szkoły powiatowe filologiczne o 4. klasach z tą samą dążnością co pierwsze 4. klasy gimnazyów filologicznych.

8. Szkoły powiatowe realne o 4. klasach — uczniowie nie mają mundurów — »do innych szkół dla dalszych nauk nie przyjmują się« — mają byé kwalifikacyą na rzemieślników. Że zaś rodzice i opiekunowie powiększéj części nie wiedzą o nieprzyjmowaniu dalszem do szkół wyższych, a z drugiéj strony neceni małą opłatą wpisową, obywaniem się bez mundurów, a nadewszystko tą dogodnością, że nie odsyłają dzieci do miast odległych, bo takie szkoły jako powiatowe będąc licznemi w kraju, są zwykle bliskiemi ich miejsca zamieszkania, a ztąd tańszemi znacznie w utrzymaniu dzieci od stolicy lub miast gubernialnych — przeto po upływie lat 4. tj. po skończeniu nauk w szkole podobnéj narażają się na wiele zawodów i smutnych następstw. Byliśmy świadkami co się tu działo przed dziesięciu dniami w gimnazyum realnem. Podobnych uczniów z całego kraju pragnących z 4. realnéj wejść naturalnym biegiem rzeczy do 5. realnéj przybyło przeszło 100, lecz z tych ci tylko zostali przyjęci, którzy wymagany egzamin złożyli. A mógłże go najpilniejszy uczeń złożyć, kiedy był zapytany z przedmiotów, o których nigdy nie słyszał, jako w powiatowéj szkółce nie wykładanych. Słuchano egzaminu ściśle wedle ustnego świeżego polecenia, głównie z algiebry, historyi rosyjskiéj i powszechnéj, oraz języka francuskiego tj. właśnie z tych przedmiotów, które planem nauk szkoły powiatowéj nie są objęte, choć w gimnazyum realnem się wykładają. Przyjęci więc zostali uczniowie tacy tylko, którzy z tych przedmiotów prywatnie poprzednio się przygotowali — a reszta, albo poszła niżéj, albo wróciła z rodzicami do domu. Wystawcie sobie teraz rozpaczliwe położenie rodziców, opiekunów lub biednych wdów matek, przybyłych często o kilkadziesiąt mil po iskierkę światła dla dzieci, dla przyszłych obywateli kraju — próżno żebrzących w przedsionku mądrości, do którego wejście tak mocno zaryglowano.

Spojrzycie na te zapłakane matrony i osowiałych ojców, przepełnionych największym żalem i niepewnością o los przyszłéj podpory ich starości, rzućcie okiem na trapionych ciągłemi prośbami nauczycieli, którzy nic w téj mierze pomódz nie mogą, a będziecie mieli prawdziwy acz słaby obraz utrapienia, na jakie mimo wiedzy cesarza skazani jesteśmy. Ta historya co rok się powtarza, kiedy uczniowie ze szkół 5cio klasowych i powiatowych realnych przychodzą pobierać wyższe nauki. Również na niemały kłopot narażeni są rodzice, kiedy im przyjdzie wśród takiego chaosu gimnazyów, szkół, instytutów wybierać miejsce swych dzieci, kiedy im przyjdzie oddawać młode latorośle pod nóż probierczy, pod doświadczenie projekcistów uczących się kosztem tysięcy układania planów edukacyi publicznéj.

Nie może być także obojętny stosunek w jakim liczba uczniów jednéj szkoły zostaje do innych. Przekonacie się z liczby nowo wstępujących o trafnym wyborze szkoły, którą i my za najlepszą poczytujemy.

I tak w r. b. do klasy pierwszéj gimnazyum realnego przybyło świeżych 250, do gimnazyum filologicznego 79, a do instytutu szlacheckiego 8 — nie licząc 60, których rząd swoim kosztem edukuje.

9. Szkoła sztuk pięknych w Warszawie o trzech oddziałach.

10. Szkoła niedzielna handlowa w Warszawie.

11. Instytut nauczycieli elementarnych w Radzyminie.

12. Szkoły elementarne po miasteczkach i

13. Instytut gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie, obecnie z powiększonym kursem do lat trzech.

Praktykę dwuletnią po skończeniu kursów gdzie bądź w kraju odbywać się mającą zniesiono, teraz w dobrach do instytutu należących praktyka gospodarcza ma być urządzona. Środek ten, zaszkodzi wiele obywatelskiemu wykształceniu młodzieży, odprowadzając ją ze stosunków towarzyskich tak z obywatelami jako i urzędnikami kraju. Dawniéj u nas urzędnik był obywatelem zarazem w pojęciu moralnem, dziś mamy dwie oddzielne kasty: obywateli ziemskich i urzędników, których władze skrupulatnie segregują, tak dalece, że pewien z wyższych urzędników mający pod swem zwierzchnictwem podwładnych zajmujących się korzystnie literaturą daje im uczuwać, że nie chce aby się po za biurem zajmowali piśmiennictwem.

Tyle na teraz o szkołach. Cz.

Francya.

Paryż, 25. Sierpnia. — Doniesiono że komisya dla oznaczenia granicy między Czarnogórą a Turcyą ukończyła swoje roboty.

— Powstał w publiczności spór o to, czyli wstęga niebieska przydana do chorągwi mołdawsko-wołowskiéj oznacza unię albo jest znamieniem zawisłości od Turcyi. Tutejszy korespondent dyplomatyczny Norda rozwodzi się dziś szeroce nad tem i utrzymuje, że jak mało jest to znakiem zawisłości księstw mołdawsko-wołowskich od Turcyi, pokazuje się ztąd, że z chorągwi dotychczasowéj odsunięto buńczuk i półksiężyc, jako znaki widome zwierzchnictwa tureckiego, i natomiast umieściła konferencya tę nową wstęgę.

— Lord Palmerston, który obecnie jest z synem swoim w Paryżu, przyjmowany był dziś przez cesarza.

— Wiele zajęcia obudza tu mowa, którą miał hr. Persigny w St. Etienne przy zagajeniu sesyi północnéj rady jeneralnéj. Hrabia mówi bardzo gorąco za aliansem angielskim. Słowa jego wyrzeczone w publicznem zebraniu francuskiem nie przebrzmią bez znaczenia, w ustach przyjaciela Ludwika Napoleona nabędą one szczególniejszéj wagi. »Z Anglią, mówi on między innemi, jesteśmy panami mórz i nie mamy się niczego obawiać na naszych granicach. Żaden alians przeciw nam jest niemożebny. Kraj nasz oddać się może wszelkiemu rozwinięciu swojéj działalności bez troski i pracować nad rozszerzeniem instytucyj bez obawy. Zresztą nie zazdrościmy Anglii niczego, odkąd otworzyła wstęp naszemu handlowi do obszernych swych kolonii.

Co się tyczy Anglii, interes jéj w utrzymaniu aliansu francuskiego jest jeszcze widoczniejszy. W r. 1814 i 1815 zupełnie dokonała zdobycia zwierzchnictwa morskiego i kolonialnego będącego przedmiotem jéj życzeń i do którego przeznaczoną jest przez geograficzne swe położenie i geniusz swych mieszkańców. Zwierzchnictwem tem cieszy się bez przeciwieństwa i mówi do siebie, że gdyby nowa walka z Francyą wybuchnąć miała, i gdyby — od czego zachowaj nas Boże — los walki miałby nam nowe sprowadzić nieszczęścia, otrzymaćby mogła w rezultacie to, co już dzierży, tj. zwierzchnictwo morza i kolonii, i dla tego w walce z Francyą wieleby mogła postradać a mało zyskać. Przez zupełną zmianę swych interesów doszła Anglia do tego punktu, że dziś pragnie w równym stopniu przyjaźni Francyi, jak przed 40 laty była dla niéj pełną nieprzyjaźni.

Powtarzam, kończy mówca, dynastya napoleońska jest tak w kraju jak i poza krajem w najszczęśliwszych warunkach siły wielkości i dobrego bytu. Co Napoleon III. do dzieła Napoleona I. dodał, jest niezmiernem; i gdy Francya, w czasie zupełnie urządzona cieszyła się wszelkiemi dobrodziejstwy rządu zupełnie ustanowionego, wtenczas nie dosyć znajdzie się wyrazów na cześć, szacunek i uznanie jego dynastyi. Uważałem za moję powinność, moi panowie, wypowiedzieć to moim spółobywatelom, nie dla tego wszakże, abym sobie miał pochlebiać, żem był czemśiś w tem wielkiem dziele, ale dla tego, że

od więcéj niż lat 20 nie przestawałem przywoływać je z całym zapałem mych życzeń dla dobra wielkości naszego kraju.

Kronika miejscowa.

Leszno, 27. Sierpnia. — Nasze spokojne miasto zmienia teraz często swoją fizyonomią, niedawno gościł u nas Apollo z swoimi chórami, aliści dziś uwija się po naszych ulicach Mars, jak za czasów wojny. Oprócz dwóch szwadronów 2 pułku uzarów landwery, zgromadziły się 1 bat. 19 pułku landwery i 3 batal. 3 pułku gwardyi landwery.

— Onegdaj ogłoszono skazanemu na śmierć za podpalenie Bojanowa Augustowi Niegelowi najwyższy rozkaz gabinetowy, zamieniający karę na dożywotnie więzienie w domu karnym. Niegel nietylko z oziębłością przysłuchiwał się temu ogłoszeniu ale jeszcze oświadczył, że niepodpisze protokułu w téj mierze z nim spisanego, bo przenosi śmierć nad dożywotnie więzienie.

Rozmaite wiadomości.

— Pięć lat temu znaleziono jak to wówczas pisaliśmy, w lesie pod miastem Offenbach jakąś dziewczynę, lat około 23 liczącą, która żadnego nieposiadała języka ze znanych powszechnie. Parę wyrazów wymówionych przez nią spamiętano, zapisano i rozesłano je do uczonych niemieckich lingwistów celem zbadania ojczyzny tego osobliwego języka. Uczeni nie umieli sobie poradzić. Przypadkiem oficer austryacki stojący załogą w Frankfurcie przybył do Offenbach i poznał, że wymawia ona kilka słów po madziarsku i kilka po słowacku. Po pewnym przeciągu czasu, kiedy nieznajoma oddana na naukę do miejscowego nauczyciela, nauczyła się nieco po niemiecku opowiedziała, że ją wychowano w jakimś zamku pod okiem piastunki, która jéj pilnowała, że wywieziona pewnéj nocy puszczoną została w nieznanym lesie i tam ją zdybała policya i do Offenbachu przywiodła. Podania jéj były zresztą ciemne i tajemnicze. Wywiadywano się długo w Węgrzech i chciano wykryć miejsce pobytu nieznajoméj, lecz nadaremnie. Miasto Offenbach przyjęło ją za swoją i płaciło na jéj utrzymanie częścią przez litość, częścią przez zamiłowanie mieszczan w przygodach romantycznych, tak dla siebie samych niedostępnych. W końcu atoli zesz ego miesiąca tajemnicza dziewczyna znikła i nadaremnie rozesłano za nią pogonie. Nieulegało wątpliwości, że ją spotkał los Kaspra Hausera tajemniczego wychowańca podziemnéj piwnicy, zamordowanego w chwili, kiedy zaczęto wpadać na trop pochodzenia jego. Lecz dziewica z Offenbachu nie zginęła jak się teraz pokazało, śmiercią gwałtowną. Przebyła ona granicę bawarską i odprowadzona do aresztów, poznaną była nie za dziewicę z Offenbachu, lecz za mieszkankę domu roboczego, z którego w r. 1853 zbiegła była. Nie jest ona Węgierką, ale Niemką, a kilka słów obcych nauczyła się była od pewnéj Cyganki z którą razem siedziała w więzieniu. Mimo tego większa część mieszkańców Offenbachu niewierzy temu i twierdzi, że albo władze bawarskie dały się wciągnąć w intrygę, albo podobieństwo rysów je uwodzi. Nie wierzą oni nawet, aby się ich wychowanka przyznała, że się zowie Kunegunda Lechner i jest rodem z Linden w Bawaryi.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 28. Sierpnia 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) mały odbyt, w cenach żadna zmiana; na Sierpień 42 pien., na Wrzesień Październik $42\frac{1}{6}$ pł, $\frac{1}{4}$ list., na Październik Listopad $43\frac{1}{2}$ pł., $\frac{2}{3}$ list.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) bez zmiany w cenach, mało odeszło; na miejscu (bez beczki) $15\frac{3}{4}$—$16\frac{1}{4}$ (z beczką) na Sierpień $15\frac{3}{4}$ pien., na Wrzesień $15\frac{11}{12}$ pł., na Październik Listopad $16\frac{5}{12}$ pł.

Wiadomosci handlowe.

Berlin, 28. Sierpnia.

Zyto $46\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień 45—$46\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październik 46—$46\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $46\frac{3}{4}$—$47\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień 47—48 tal., na Kwiecień Maj $49\frac{3}{4}$—50 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień $15\frac{1}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{8}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Październik Listopad $15\frac{5}{12}$ tal., na Listopad Grudzień $15\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $15\frac{3}{4}$ tal.

Okowita bez beczki $19\frac{1}{3}$ tal., na Sierpień, Sierpień Wrzesień i Wrzesień Październik 19—$19\frac{1}{4}$ tal., na Październik Listopad $19\frac{1}{4}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Listopad Grudzień $19\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $20\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, 28. Sierpnia.

Pszenica na Wrzesień Październik $71\frac{1}{4}$ tal., na Październik Listopad 72 tal., na wiosnę 74 tal.

Zyto $43\frac{1}{2}$ tal., na Sierpień Wrzesień Październik 44 tal., na wiosnę $48\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{12}$ tal.

Okowita $18\frac{3}{4}$ proc., na Sierpień i Wrzesień Październik 19 proc., na wiosnę 18 proc.

Gdańsk, 28. Sierpnia. — W upłynionym tygodniu mieliśmy znowu najpiękniejszą pogodę z wyjątkiem jednego gwałtownego deszczu, po którym jednak powietrze znacznie się ochłodziło. Potrawy i koniczyny obiecują zbiór obfity. Kartofle stoją przewybornie, lubo zanadto w łęty wypędziły i w niektórych okolicach znak choroby okazują.

Toruń przebyło 3060 szefli pszenicy, 7080 żyta. 2774 belek dębowych, 15,310 sosnowych. 85 łasztów bali.

Woda z 2' 4" spadła na 11".

Targi angielskie niewyszły z odrętwienia, lubo w ostatnim tygodniu więcéj okazywało się życia i ceny trzymały się mocniéj. Żniwa angielskie deszczami bez szkody jednak przerywane zbliżają się ku końcowi. W Szkocyi o 15 dni wcześniéj jak zwykle rozpoczęty sprzęt, w połowie przyszłego miesiąca również będzie skończony.

Ziarno tegoroczne bardzo w gatunku rozmaite nie jest przez młynarzy cenione i dla tego potwierdza się opinia, że na polską piękną pszenicę żądanie będzie wielkie i stałe, lecz opinia dotąd nieobudziła spekulacyi. Zbiór angielski taksują średnim co do ilości.

We Francyi ceny trzymają się słabo, pomimo że zbiór tegoroczny co do ziarna ledwo $\frac{2}{3}$ zeszłorocznego jest ceniony, ale zupełny brak spekulacyi na handlu zbożowym ciąży.

W Holandyi, Belgii i głównych niemieckich portach żadnego nie było ruchu, a cały obrot tylko do potrzeb konsumcyi ograniczał się.

Na targu naszym ledwo 36,000 szefli w ciągu tygodnia przeszło z rąk do rąk, i największa część na wewnętrzną konsumcyę została zakupioną. Młynarze bowiem zamożni zaopatrują się w rezerwy starego ziarna. W dniu wczorajszym było nieco ochoty do kupna i ceny około 2 sgr. na szeflu przybrały, ale dziś chętnieby i więcéj opuszczono dla zdecydowania kupna co jednak niebyło podobnem. Wszystkie wyrobione partye idą na śpichrz, bo ceny holenderskie i angielskie stosunkowo są od tutejszych niższe. Żyto o $2\frac{1}{2}$ sgr. w biegu tygodnia miało fluktuacyi, z 1 tal. 20 sgr. spadło na 1 tal. 18 sgr. 4 fen. Wczoraj podniosło się do 1 tal. $21\frac{1}{2}$ sgr., a dziś na 1 tal. 29 sgr. notowanie stanęło.

Pszenica tegoroczna w małych próbkach na zasiew w najcudowniejszéj piękności z wagą 95, 97 i 98 funt. po cenach wyjątkowych po 3 tal. 15 sgr., 3 tal. 18 sgr. do 4 tal. za szefel odchodziła.

Płacono za szefel berl. wagi pruskiéj		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	19—93	2	26	8	2	28	6
»	94—98	2	28	4	3	10	—
Żyta	90	1	18	6	1	21	6
Grochu		2	6	8	2	7	6

Koniczyna czerwona cetnar $16\frac{1}{2}$ tal.

W drzewie szczególniéj w belkach znaczne robiono tranzakcye:

202	sztuk pięknych wyborowych	24' $\frac{12}{13}$"	po $7\frac{1}{2}$ sgr.
333	» » »	27' $\frac{11}{11}$"	» 7 »
2100	» dobrych	24' $\frac{13}{14}$"	» 6 »
360	» »	$25\frac{1}{2}$' $\frac{9}{10}$"	» 6 »
951	» »	$25\frac{1}{2}$' $\frac{15}{16}$"	» $5\frac{3}{4}$ »
1675	» od 20' do 25' od 10' do 12"		» 5 »
50	kop bali po 1250 za kopę korony		
4000	śliprów	9' $\frac{10}{10}$"	po $5\frac{1}{4}$ »

Kursa zamian: Londyn 201. Hamburg 45. Amsterdam 102.

Aleksander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 29. Sierpnia.

BAZAR: Moczyński z Petersburga, Herbich z Kalisza, Chodacki z Czarnegosadu, Rogaliński z Cerekwicy, Rogaliński z Ostrobudek i Paliszewska z Gembic.

POD CZARNYM ORŁEM: Mathisius z Wrześni i Skolkowski z Berlina.

HOTEL WROCŁAWSKI: Kunze z Tropplowitz i Brodel z Książa.

POD BARANKIEM: Kaczyński z Czarnkowa i Ryczek z Gulcza.

Z dnia 30. Sierpnia.

BAZAR: Radoński z Kociałkowejgórki, Hornowski i Zieliński z Polski, Bronikowski z Wilkowa, Potocki z Bendlewa, Radzimińska z Zdziechowic, Koszutska z Modliszewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Morgenroth z Berlina, Franz z Landsberga n. W., Leipziger z Auerbachshütte, Nathan z Wiesbaden, Triest z Wrocławia, Banch z Głogowa, Jasiński z Witakowic, Scholz z Leszna.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Potworowski z Przysieki niemieckiéj, Miłkowski z Russocina, v. Scheven-Schönhof z Pomorza, v. Pühl-Posenitz z Rygi, v. Stelter z Królewca, v. Heyditz z Leszna, Oleszkiewicz z Pragi, Gütermann z Bamberga, Brock, Hempel, Friedländer i Delaine z Berlina, Niesen z Gdańska, Küner z Elberfeldu.

HOTEL DU NORD: Sahwinger z Bremy, Pflug z Glogowa, Beely z Chur.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Niemojewski z Grudzielca, Böthelt z Trzebisławek, Beyer z Królewca, Rascher z Mrowina, Haak z Treptow, Röger z Królewca, Heppner z Śremu, Plinsch z Trzemeszna, Berlin i Strich z Międzychodu.

POD CZARNYM ORŁEM: Chrzanowski z Obiecanowa, Chrzanowski z Chwałkowic, Rejewski z Błociszewa, Zajączkowscy z Kłecka, Hirsch z Piły, Hirsch z Woldenberga.

HOTEL PARYZKI: Sąchocki z Ptaszkowa, Zabicki z Podobowa, Strach z Bozdowa.

POD KORONĄ: Pinner z Pniew, Eckmann z Berlina i Abraham z Zielonéjgóry.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Grunwald z Kolonii, ul. Podgórna 1.

Piotr Laskowski umarł w Dreznie dnia 26. b. m. Zwłoki jego sprowadzone zostaną do Lubasza, gdzie w przyszły czwartek dnia 2. Września przed południem odbędzie się pogrzeb, na który przyjaciół i znajomych zmarłego zapraszamy.

Ernest i Bolesław Swinarscy.
Helena z Swinarskich Suchecka
i Familia zmarłego.

OBWIESZCZENIE.

Fanty, w miesiącach Październiku, Listopadzie i Grudniu 1857. Styczniu, Lutym i Marcu r. b. aż do upłynionego czasu udzielonych pożyczek i 6 miesięcy późniéj, z tutajszego lombardu miejskiego nie wykupione, publicznie sprzedane będą w dniu 25. Października 1858. i dniach następnych, w przedpołudniowych godzinach od 9. aż do 12. godziny na ratuszu.

Poznań, dnia 16. Lipca 1858.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE
dotyczące szkoły średniéj w Poznaniu.

Miejska szkoła średnia dla chłopców wstąpi w życie z dniem 7. Października r. b.

Mieliśmy na celu, urządzić nowy zakład szkoły tak, aby doznanéj potrzebie odpowiedział w każdym względzie.

Szkoła średnia obejmuje naukę od 6 do 14 i 15 roku życia i otworzy się 6 klassami.

Aby chłopcy zupełnie korzystać mogli w przyszłości ze zakładu, potrzeba, żeby w szkole średniéj i elementarne nauki pobierali.

Ponieważ służy do celu, udzielać pierwszą naukę dzieciom w ojczystym języku, urządzone będą dla najniższego stopnia odosobnione klassy równo dla niemieckich i polskich dzieci.

PRZEDMIOTY NAUKOWE.

A. W klassach elementarnych.

Religia, (ewangelicka i katolicka), czytanie, pisanie, po niemiecku, po polsku, rachunki, śpiew.

B. W wyższych klassach.

Religia, (ewangelicka i katolicka), po niemiecku, po polsku, po francuzku, rachunki, matematyka, geografia, historya, historya naturalna, fizyka, rysunki, kaligrafia, śpiew, turnieje.

Na Rektora szkoły średniéj powołano tutajszego nauczyciela gymnazyalnego, Hielscher.

Lokalem zakładu jest dom szkolny przy ulicy Wszystkich Świętych.

Szkolne wynosi kwartalnie z góry 2 Tal., i 6 Sgr. za turnieje i bibliotekę.

Wpisowe czyni 15 Sgr.

Opłaty te wpływają do kassy kamlaryjnéj.

Życzeniem jest, aby zameldowania uczniów nie opóźniono, i dla tego wzywamy rodziców i opiekunów, którzy swych synów lub pupilów oddać zechcą do szkoły średniéj,

aby przedstawili ich do dnia 15. Września r. b. Rektorowi szkoły, którego od 1. Września r. b. zastaną w środę i w sobotę pomiędzy 2. i 4. godziną w szkolnym domu przy ulicy Wszystkich Świętych po prawéj stronie na parterze.

Poznań, dnia 26. Sierpnia 1858.

Magistrat.

OGŁOSZENIE.

Dnia 29. Września r. b. przed południem o godzinie 8éj będą przedane na tutejszym rynku 54 konie stawione od powiatu Śremskiego do wielkiéj rewii najwięcéj dającemu za natychmiastową zapłatę; mającychh chęć do kupienia się niniejszém zaprasza.

Śrem, dnia 20 Sierpnia 1858.

Królewski Radzca Ziemiański.

Aukcya mebli.

We wtorek dnia 31. Sierpnia r. b. sprzedawać będę przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu za gotówkę w lokalu aukcyjnym przy Szerokiéj ulicy Nr. 20. i Butelskiéj Nr. 10.

Meble mahoniowe, brzozowe i olszowe,

jako to: stoły, krzesła, kanapy, szafy do sukien, bielizny, kuchenne i śpiżarnie, trumeaux i zwierciadła w złotych ramach, umywalnie, komody, łóżka z materacami, pościel, jako też sprzęty domowe, kuchenne i gospodarskie.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Dzięki najłaskawszemu Niebu!

Mamy zaszczyt donieść szanownéj publiczności, iż nasz najszacowniejszy Doktor Pan Ehrlich po wytrwaniu operacyi bardzo niebezpiecznéj choroby, już dnia wczorajszego z wód szląskich w pożądanym stanie zdrowia szczęśliwie powrócił, będąc godnie powitanym na sam przód przy granicy powiatu przez władzę obwodową w assystencyi dostojnéj honoracyi, tudzież o pół mili od miasta uprzejmą przemową, nader licznym orszakiem wszelkich narodowości przy hucznéj orkiestrze muzyki i jeźdźcach z proporcami, obok częstych strzałów wiwatowych w śród licznych najserdeczniejszych hurrah! okrzyków, to radosne przyjęcie ozdobiła oraz wspaniała brama tryumfalna, wieńce i bukiety prześlicznych kwiatów, na dowód: że publiczność jest wdzięczną godnéj zasługi poświęceń Pana Ehrlicha.

Jarocin, dnia 23. Sierpnia 1858.

Jerżycki. Durżewski. Loewenthal.



Towarzystwo Poczdamskie zabespieczenia bydła

istniejące od r. 1849. na wzajemności, i zaopatrzone koncessyą do prowadzenia interesów w całém państwie Pruskiém i wielu państwach sąsiednich, urządza agentury w każdém mieście, i w tym celu uprasza się o zgłoszenia do Dyrektora ***G. Willinga*** w Poczdamie.

Przyjmują się zabespieczenia ***bydła rogatego*** i takich ***koni***, które według zasad do furmanek użyte być nie mogą, jako też ***ogierów*** i ***źrebców*** po $3\frac{1}{3}$ %, zaś ***koni furmańskich*** po 5 % wartości szacunkowéj, a ***świni*** i ***kóz*** po 24 Sgr. za sztukę.

Wynagrodzenie udziela się ***nietylko na przypadek zniszczenia***, mogącego nastąpić z natury, lub téż chwilowego przypadku, np. przez złamanie nogi, ogień, uderzenie pioruna itd., ale też i wtedy, ***jeżeli zwierzę w skutek choroby lub jakiego przypadku żyjąc, stało się niezdatném do wszelkiego użytku.***

Przez konkurs Magdeburgskiego akcyjnego towarzystwa zabespieczenia bydła, udowodniono dostatecznie, iż tylko wzajemność podaje istotne zapewnienie wynagrodzenia szkód, i Statuta powyższego Towarzystwa są do nabycia bezpłatnie u podpisanego, który do pośredniczenia w celu podania wniosków o zabespieczenia i udzielenia wszelkiéj żądanéj wiadomości, chętnie się ofiaruje,

Poznań. ***Lipschitz***, Król. aukcyjny Kommissarz, bióro, przy Szerokiéj Szerokiéj ulicy Nr. 20.

Dobra. — Wieś **Pieskowice** w Królestwie Polskiém, gubernii Warszawskiéj, powiecie Łęczyckim położone w miejscu najhandlowniejszém, bo tylko o wiorstę 1 od miasta fabrycznego Zgierz a od Łodzi 10, od Aleksandrowa 3 i inne miasta są bardzo bliskie. Taż wieś ma rozległości włok Magdeburgskich 41, mórg 22, prętów 59. Ziemia pszenna. Łąki wyborne, siana około sto fur, rzeczka graniczy w około stawy zdrojowe zarybione, mogące służyć do zakładania fabryk. Propinacya i wiatrak przy trakcie, czyni rocznie Złp. 1000. Las starodrzew, budulec i stare zagaje jest blisko półtory włóki nowopolskiéj, pieniki sosnowe wielkie i inne po wyciętym lesie 5 włók bardzo gęste. — Zabudowania dworskie najlepsze, dwór nowy o 7 pokojach, wiejskie budynki w średnim stanie, pacht pod miastem czyni rocznie obecnie około Złp. 5000. Wysiew korcy 90 zimowego, lecz po przybraniu nowin znacznie się powiększy. Taż wieś każdego czasu może być sprzedaną i oddaną w posiadanie obywatelowi, a jeśliby sobie koloniści życzyli, to równie szlacheckiém prawem nabędą bez czynszu. Długów nie ma; inwentarza połowa może być odstąpioną. Młocarnia 4ro konna na gruncie, robocizna dostateczna. Cena za tę wieś sto dwadzieścia sześć tysięcy Złotych polskich.

B. S. Rudnicki, właściciel.

Oryentalny środek ku wyniszczeniu włosów,

w flaszeczkach po 25 Sgr. do pozbycia się włosów tam, gdzie się ich mieć nie życzy, w ciągu 15 minut, bez bolu i przyczynienia skórze jakowych szkodliwych skutków. Broda, ozdoba dla mężczyzny, nie jest dla płci pięknéj potrzebną, nie masz więc pewniejszego środka do pozbycia się téjże, jako też za nadto wkorzenionych włosów i zrośniętych brwi, Za skutek ręczy fabryka i zwraca pieniądze w razie nieosiągniętego skutku.

Sprzedaż na Poznań i okolicę w handlu papieru, materyałów piśmiennych i rysunkowych ***A. Löwenthal i Syn*** w Rynku pod Ratuszem Nr. 5. Wynalazcy **Rothe i Spółka** w Berlinie.

AUGUST KLUG

w Poznaniu przy ulicy Wrocławskiéj 3.

poleca za ***rękojmią*** największy dobór

BRONI MYŚLIWSKIÉJ
I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH,
PISTOLETÓW I REWOLWERÓW

niemniéj wszelkich gatunków angielskich i francuzkich kapiszonów, nabojów igłopalnych i przybitek po cenach stałych najumiarkowańszych.

Całe urządzenie w Hotelu Paryskim, składające się z mebli, pościeli, materacy, łóżek, firanek itp,, wyjąwszy naczynia kuchenne miedziane i bieliznę, są moją własnością. Ostrzegam więc aby ich nie kupować.

Poznań, dnia 30. Sierpnia 1858.

Laurentowski.

Przy ***Półwiejskiéj ulicy Nr. 30.*** jest pomieszkanie składające się z pięciu pokoi i przynależytości od 1, Października r. b. do wynajęcia.

Panna dobrego domu, dobrze robiąca krawieczczyznę, przytém chcąca być pomocą Pani domu w gospodarstwie, życzy sobie pomieszczenia na wsi. Adres: Chwaliszewo Nr. 12. na drugiém piętrze.

Chłopiec w piętnastym roku, porządnych rodziców, który język polski i niemiecki posiada, znajdzie zaraz pomieszczenie u mnie w Poznaniu, Wodna ulica Nr. 2. ***St. Dąbrowski***,

Majster szewskiéj professyi.




Krowy z łęgu Noteckiego

po ocieleniu się z cielętami *dowiozę dziś pociągiem przedpołudniowym do Poznania i stoją takowe na przedaż*

w Hotelu Eichborna.

W. Hamann.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 28 Sierpnia 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
dito z roku 1856. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	$95\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	$83\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	86
dito Prus Wschodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	83
dito Pomorskie.	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{2}$
dito dito	$4\frac{1}{2}$	—	$94\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$99\frac{1}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe).	$3\frac{1}{2}$	—	88
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{4}$
dito Prus Zachodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$92\frac{3}{4}$
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{4}$
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{3}{2}$	90	—

CENY TARGOWE
w mieście Poznanin.

dnia 30. Sierpnia 1858 r.	od tal.	od sgr.	od fn	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	3	7	6	3	12	6
Pszenicy średniéj	2	15	—	2	25	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	25	—	2	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	25	—	1	27	—
Żyta lżejszego.	1	21	3	1	22	6
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	27	6	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	2	15	—	2	20	—
Grochu na pastwę	2	—	—	2	7	6
Rzep latowy	3	—	—	3	2	6
Rzepik latowy	3	5	—	3	10	—
Rzep zimowy.	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała.	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.	—	17	6	—	20	—
Masła, garnie	2	10	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczkk120 kw.) 80 % Tral.	—					
dnia 28. Sierpnia	15	22	6	16	7	6
dnia 30. »	15	25	—	16	10	—